

Spojrzenie na 100 lat hodowli zwierząt gospodarskich w Polsce 1922-2022

Część 1. Hodowla zwierząt w latach 1922-1941

Jędrzej Krupiński, Grażyna Polak

Instytut Zootechniki Państwowy Instytut Badawczy

Jubileusz 100-lecia działalności Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego jest ściśle związany z niezwykle burzliwym okresem w dziejach Polski, gdzie po wielu latach zaborów i niewoli, tworzenie zrębów nowego odrodzonego kraju przerwane zostało przez II wojnę światową i okupację niemiecką. Po jej zakończeniu nastąpił okres Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z wieloletnią dominacją Związku Radzieckiego, a następnie po przemianach 1989 roku powstała III Rzeczpospolita. Można więc w tych 100 latach wyodrębnić cztery okresy, a nawet epoki o różnych systemach społeczno-gospodarczych i politycznych, różnym zasięgu terytorialnym, różnym stopniu suwerenności i różnej organizacji państwa. Tym samym działalność Towarzystwa i hodowla zwierząt gospodarskich prowadzona była w czterech różnych epokach obejmujących lata:

- I. 1922-1939 II Rzeczpospolita
- II. 1939-1945 okupacja niemiecka
- III. 1945-1989 PRL
- IV. 1989-2022 III Rzeczpospolita

Przedstawiona publikacja zawiera subiektywnie wybrane dane, które charakteryzują przedstawiany okres i uwarunkowania rozwoju hodowli zwierząt. Dane statystyczne zostały uzupełnione o podstawowe fakty historyczne ułatwiające zrozumienie tej odległej już historii [13].

Kalendarium 1922-1939 – II Rzeczpospolita Polska

- 11.11.1918 – odrodzenie państwa polskiego po 123 latach zaborów;
- 07.1922 – powołanie Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego;
- 1923 – pierwszy Zjazd Owczarski w Toruniu;
- 1925 – Ustawa o nadzorze nad buhajami powstała z inicjatywy PTZ;
- 1927 – powstanie Przeglądu Hodowlanego – miesięcznika ilustrowanego poświęco-

nego teorii i praktyce hodowli zwierząt domowych – organu Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego;

- 1927 – powołanie krajowych, branżowych związków hodowlanych obejmujących poszczególne rasy;
- 1928 – powołanie, jako pierwszej Komisji Doświadczalnictwa PTZ, która od 1930 roku kierowała pracami Zakładów Doświadczalnych, zmierzając do znalezienia i wskazania dróg, metod i środków zwiększenia produktywności zwierząt gospodarskich i poprawy ekonomicznej zacofanego polskiego rolnictwa;
- 1928 – zorganizowanie Powszechnej Wystawy Krajowej w 10-lecie Niepodległości, z wystawieniem rekordowej liczby zwierząt (765 koni, 1005 sztuk bydła, 401 świń, 494 owiec, 924 gniazd drobnego inwentarza) i zaprezentowanie po raz pierwszy pawilonu zootechnicznego, który miał charakter dydaktyczny;
- 1929 – powołanie Komitetu ds. Owczarstwa;
- 1930 – powołanie Komisji ds. Racjonalizacji Żywnienia PTZ;
- 1939 – Ustawa o nadzorze państwowym nad ogierami i rejestracją klaczy (powstała z inicjatywy PTZ);
- 1930-1934 – Światowy Kryzys Gospodarczy;
- 1931 – powołanie Komitetu ds. Trzody Chlewnej;
- 1931 – wydanie przez PTZ wytycznych dotyczących rejonizacji oraz zasad kwalifikacji drobiu;
- 1933 – powołanie w całym kraju Izby Rolniczych;
- 1934 – Ustawa o nadzorze nad hodowlą bydła, trzody chlewnej i owiec z inicjatywy PTZ;
- 1.09.1939 – wybuch II wojny światowej.

Osiągnięcia i poziom hodowli oraz ilość i jakość pożytkiwanych produktów pochodzenia zwierzęcego uzależnione są od wielu czynników, do których należą tradycja, wiedza, organizacja, warunki społeczno-gospodarcze, ekonomia, a przede wszystkim polityka, która określa priorytety i cele do osiągnięcia oraz może stworzyć warunki do rozwoju poszczególnych działów. Dobrym przykładem tych uwarunkowań są różnice poziomu hodowli zwierząt na ziemiach polskich w różnych zaborach.

W listopadzie 1918 roku po 123 latach zaborów odrodziło się państwo polskie, którego terytorium składało się z ziem byłych zaborów: rosyjskiego – ok. 69% powierzchni, austriackiego – ok. 20% i pruskiego ok. 11%. Obrazuje to mapa Polski (rys. 1) przedstawiająca podział administracyjny, z zaznaczeniem terenów w poszczególnych zaborach.

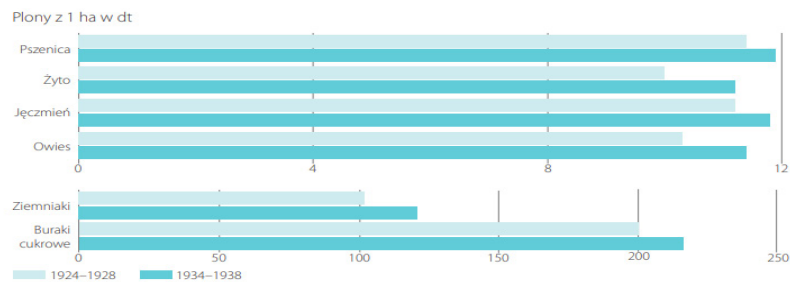


Rys. 1. Podział administracyjny Polski w 1927 r. [6]

Pierwsze lata niepodległości to prace zmierzające do integracji ziem będących pod różnymi zaborami pod względem ujednolicenia instytucji państwa, przepisów prawnych, języka i waluty. To również odbudowa po zniszczeniach I wojny światowej i wojny polsko-bolszewickiej. Odrodzona Polska na początku lat 20. była krajem zniszczonym, zacofanym i zróżnicowanym w zależności od ziem odzyskanych od zaborców. W dużej mierze obrazują to dane statystyczne przedstawione w tabelach i na rysunkach (tab. 1, rys. 2).

Tabela 1
Wybrane dane statystyczne 1922-1939 [5, 6]

Dane statystyczne	1922	1939
Powierzchnia Polski	388,6 tys. km ²	389,7 tys. km ²
Ludność	22,177 tys.	34,849 tys.
w tym miasta	24,60%	30%
w tym wieś	75,40%	70%
Spożycie mięsa	17,5 kg/os	22,3 kg/os



Rys. 2. Plony zbóż oraz roślin okopowych w latach 1924-1939 [6]

Poziom wiedzy i kwalifikacji rolników w większości był bardzo niski, a nastawienie gospodarstw chłopskich nie wyzwało aktywności pozwalających na wprowadzenie nowych metod produkcji. Działalność służb państwowych, doradczych, organizacji i stowarzyszeń rolniczych były w okresie *in statu nascendi*. Wielkość populacji zwierząt zarodowych, wpisanych do ksiąg nie gwarantowała pokrycia zapotrzebowania na zwierzęta rozplodowe do hodowli masowej [11].

Tabela 2
Liczebność zwierząt gospodarskich (tys. sztuk) [5, 6]

Lata	1921	1938
Bydło	7 897	10 554
Trzoda chlewna	5 174	7 525
Owce	2 179	3 411
Konie	3 280	3 916

Brak było wytycznych i uregulowań prawnych, normujących podstawowe kryteria dla chowu i hodowli zwierząt. Podjęcie wyzwania w tych warunkach przeobrażenia polskiego rolnictwa i hodowli zwierząt wymagało wielkiej determinacji, wiedzy i konsekwencji działania. Były to cechy, których nie poskąpiła natura założycielom i kontynuatorom działalności Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego, które odegrało wielką rolę w okresie II Rzeczypospolitej Polskiej.

Rolnictwo polskie pomimo zacofania odgrywało znaczącą rolę w gospodarce państwa. Świadczy o tym wypowiedź Profesora Tadeusza Konopińskiego, jednego z założycieli Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego i pierwszego redaktora Przeglądu Hodowlanego oraz kierownika działu rolnego na Powszechnej Wystawie Krajowej w 10-lecie Niepodległości, zorganizowanej w 1928 roku w Poznaniu: „jasnym jest, że w tym wielkim wysiłku całego narodu nie mogło zabraknąć rolnictwa, które dostarcza 75% kwalifikowanego kontyngentu rekruckiego, którego produkcja przedstawia 71% ogólnej produkcji, a eksport 61% ogólnego eksportu” [9]. Na wystawie, hodowla zwierząt reprezentowana była przez olbrzymią liczbę zwierząt: 756 koni, 1005 sztuk bydła, 401 świń, 494 owce, 924 gniazda drobnego inwentarza [8].

Załączone zdjęcia z tego okresu unaoczniają faktyczny stan naszej gospodarki w tym rolnictwa, które odgrywało znaczącą rolę w gospodarce państwa.

Hodowla koni

W okresie II Rzeczypospolitej hodowla koni, ze względu na potrzeby armii miała charakter strategiczny, co nawet znalazło odbicie w oficjalnych sprawozdaniach, dotyczących hodowli zwierząt, gdzie wyniki hodowli koni były omawiane jako pierwsze. Organizację hodowli oparto na budowie, w większości państwowej, hodowli elitarniej w Państwowych Zakładach Chowu Koni, w skład których wchodziły

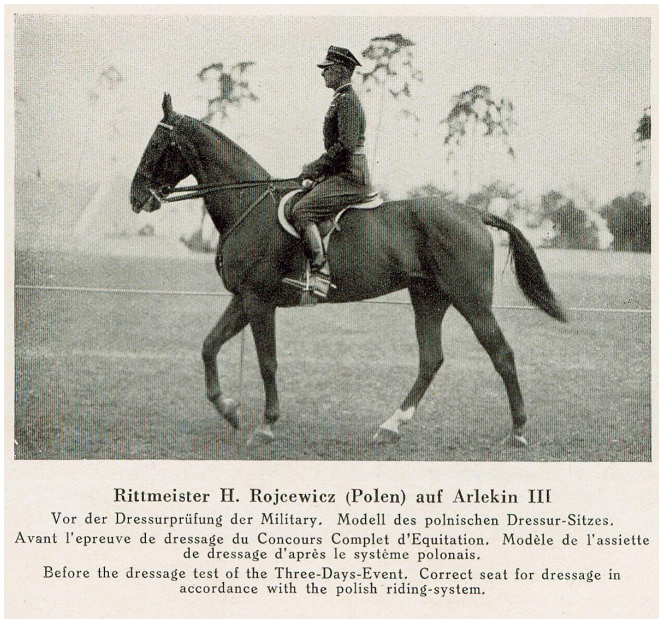
Tabela 3

Liczebność koni w Polsce w pierwszej połowie XX wieku [5, 6]

Lata	1921	1938
Liczebność koni (tys.)	3 290	3 910

zarówno Państwowe Stadniny, jak i Państwowe Stada Ogierów.

W okresie pierwszych 14 lat II Rzeczypospolitej, po wyrównaniu strat wojennych podjęto organizację hodowli ras czystych niezbędnych do wytwarzania koni półkrwi oraz w dostarczaniu reproduktorów doskonałych populację innych ras hodowli krajowej dla hodowli masowej. W tym okresie nastąpił wzrost pogłowia z 3 290 tys. sztuk w roku 1921 do 3 940 tys. sztuk w roku 1932, na którym to poziomie z minimalną zniżką pogłowie utrzymywało się do roku 1938. Stworzenie podwalin organizacyjno-prawnych, założenie ksiąg stadnych, organizacja prób dzielności sprzyjała rozwojowi hodowli. Należy podkreślić, że duży wpływ na rozwój hodowli koni miało wojsko, wprowadzając system zaopatrywania armii w konie remontowe przy wykorzystaniu tego czynnika, jako dźwigni służącej rozwojowi hodowli, która wymagała wielu działań dla podniesienia jej poziomu [4].



Rittmeister H. Rojcewicz (Polen) auf Arlekin III
Vor der Dressurprüfung der Military. Modell des polnischen Dressur-Sitzes.
Avant l'épreuve de dressage du Concours Complet d'Equitation. Modèle de l'assiette
de dressage d'après le système polonais.
Before the dressage test of the Three-Days-Event. Correct seat for dressage in
accordance with the polish riding-system.

Fot. 1. Pułkownik Rojcewicz na koniu Arlekin III podczas olimpiady w Berlinie w 1936 roku (fot. www.pcbj.pl)

W badaniach GUS z 1927 roku stwierdzono, że 61% koni dorosłych (powyżej 4 lat) należało do „zadrobniałych” a ponadto „zabiedzonych” koni małych lub koników poniżej 148 cm wzrostu, nieprzydatnych do bardzo intensywnej pracy i celów wojskowych. Stwierdzono, że właściciele tych koni (blisko 2/3 koni dorosłych) nie byli zainteresowani poczynaniami rządu i organizacji społeczno-hodowlanych zmierzających do doskonalenia pogłowia [4].



Fot. 2. Poleszucy przy wozie zaprzężonym w konia (fot. www.audiovis.nac.gov.pl)

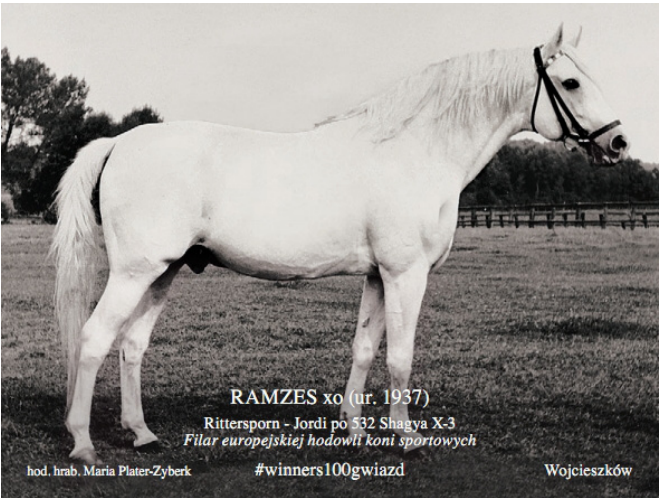
J. Grabowski w rozdziale „Poziom hodowli oraz rozmieszczenia ras i typów koni”, omawiając hodowlę koni po 20 latach II Rzeczypospolitej, przedstawił szczegółowe rozmieszczenia ras i typów koni w poszczególnych województwach, zwracając uwagę na istniejące dysproporcje i rozpiętości pomiędzy hodowlą elitarną i masową. Przykładowo najwyższy poziom hodowli cechowało województwo poznańskie i częściowo pomorskie oraz śląskie. Do najsłabszych należały województwa lwowskie, stanisławowskie, tarnopolskie i wołyńskie, gdzie przeważał typ konia pospolitego, często karłowaty i spory odsetek zdegenerowanych koników [4].



Fot. 3. Konie chłopskie w zaprzęgu (fot. H. Poddębski; <https://polona.pl/item/worochta-konie-z-podziwem-patrza-na-fotografa,NzAyOTgxMTc/0/#info:metadata>)

Z drugiej strony J. Grabowski był zdecydowanym przeciwnikiem sprowadzania reproduktorów zimnokrwistych do Polski, a tym samym wytworzenia polskich ras koni zimnokrwistych: *W okęgach hodowli ani jeden ciężki ogier nie powinien być licencjonowany, jak również rząd pod żadnym pozorem nie powinien stawiać w tych okęgach reproduktorów ras roboczych ciężkich na punktach kopulacyjnych.* Mimo to w okresie międzywojennym w Polsce powstawały lokalne typy koni zimnokrwistych: oszmiańskie w okolicach Oszmiany (obecnie Białoruś), sokólskie i sztumskie w północno-wschodniej czę-

ści kraju, łowicko-sochaczewskie i garwolińskie w części centralnej, kopczyk podlaski na Lubelszczyźnie, obok już występujących typów koni gorącokrwistych, których powstanie wynikało z wpływu ras występujących w poszczególnych zaborach: konie śląskie na Śląsku, konie poznańskie w Wielkopolsce, lokalne populacje koni półkrwi: typ kielecko-lubelski, nowosądecki i dąbrowsko-tarnowski – wywodzące się z węgierskich szczepów [3].



Fot. 4. Ogier Ramzes, skradziony podczas agresji na Polskę przez Niemców, który odegrał wielką rolę w hodowli światowej (fot. <https://winners100gwiazd.pl/winners100gwiazd/ogierzy-zasluzone/>; www.pcbj.pl)

Hodowla Bydła

Tabela 4

Liczebność bydła w Polsce w II Rzeczypospolitej [5, 6]

Lata	1921	1938
Liczebność (tys.)	7 757	10 540
W tym < 1 roku		1 520

Tabela 5

Pogłowie bydła w poszczególnych częściach kraju w 1921 roku [7]

Województwa	Powierzchnia kraju [%]	Liczebność populacji [tys.]	Liczebność populacji [%]
Centralne (warszawskie, łódzkie, lubelskie, kieleckie, białostockie)	35	3 021,4	38
Wschodnie (wileńskie, nowogrodzkie, wołyńskie, poleskie)	32	1 095,0	14
Zachodnie (pomorskie, poznańskie, śląskie)	12	1 205,4	16
Południowe (krakowskie, lwowskie, stanisławowskie, tarnopolskie)	21	2 309,0	30

2 listopada 1922 roku Stefan Wiśniewski, późniejszy Dyrektor Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego pisze w Gazecie Rolniczej: *dochodzimy do wyrównania strat pod względem ilościowym: hodowla włościańska już niemal doszła, hodowla dworska jest na drodze do szybkiego wzrostu liczebności obór. Aktualnym staje się podniesienie jakości, która bezwzględnie pod względem wyrośnięcia i wydajności wynosi nie więcej niż 3/4 przedwojennej.* W tym okresie istniała również wielka dysproporcja pomiędzy poziomem hodowli w różnych województwach, jak również pomiędzy poziomem hodowli dworskiej i włościańskiej. W hodowli włościańskiej istniało wielokierunkowe wykorzystanie bydła, nie tylko jako producenta mleka i mięsa, ale przede wszystkim jako producenta obornika niezbędnego do zapewnienia odpowiedniego poziomu produkcji roślinnej oraz wykorzystania pasz objętościowych, których bezpośrednio nie można było spieniężyć. Dodatkowo w niektórych regionach kraju bydło wykorzystywane było również jako siła pociągowa [14]. W tabeli nr 4 przedstawiono wyniki spisu obsady bydła w ważnych regionach kraju.

W hodowli zarodowej w dawnym zaborze pruskim ważną rolę odgrywało bydło nizinne czarno-białe, natomiast w byłym Królestwie Kongresowym i Małopolsce zachodniej głównie hodowano bydło nizinne czarno-srokatę i polskie czerwone.



Fot. 5. Krowa polska czerwona „Paweł Kajzar z Kojkowic był znanym hodowcą czerwono-lyszeńskich krów. Jego Pecula (na zdj.) w roku 1931 nadała 3602 litrów mleka” (fot. https://glos.live/Opinie_Na_posionku_pisane/detail/NapositionkupisaneCzerwonekrowyPecula/0-„Głos”)

Bydło polskie czerwone jest jedną z najstarszych ras rodzimych zwierząt gospodarskich w Polsce. Jest to rasa długowieczna o wysokich walorach jakości mleka. Krowy czerwone polskie wykazywały najwyższą wydajność w wieku 7-9 lat, a nawet 14 i 15-letnie charakteryzowały się, na ówczesne czasy, dobrą wydajnością. L. Adametz podaje przykład 22-letniej krowy o wadze 500 kg i rocznej wydajności 1870 kg mleka, która w tym wieku urodziła buhajka o wadze 22 kg [1].

Wielkość populacji bydła w latach 1921-1938 oraz wydajność mleczną przedstawiono w tabelach 4, 5, 6, 7. W województwach wschodnich i północnych prymitywne, miejscowe krowy wypasane często na nieużytkach, a nie pastwiskach w zimie nieraz głodowały i w wielu przypadkach osiągały ok. 300 kg masy ciała, dając rocznie ponad 1000 l mleka.

Tabela 6
Wydajność mleka w II Rzeczypospolitej

Wydajność mleka	Hodowla	Wydajność (l mleka)
1930	dworska	2 975
	włościańska	2 443
1938	średnia pod kontrolą	3 183

Tabela 7
Wydajność mleka w II Rzeczypospolitej dla poszczególnych ras

Rasa	Wydajność pod kontrolą w 1939 roku (litry/rok)	Liczebność (tys.)	% tłuszczu
Nizinna	3 469	76,2	3,36
Czerwona polska	2 301	16,1	3,86
Simental	2 569	4	3,38

W latach 1921-1938 wielkość populacji bydła znacząco wzrosła o prawie 3,5 mln sztuk, jednak pomimo wielu zmian w organizacji hodowli i rozwoju kontroli mleczności oraz aktywności związków hodowlanych nie osiągnięto satysfakcjonującego poziomu hodowli. Bardzo trafnie podsumował rozwój hodowli bydła w latach 1918-1939 prof. Władysław Herman [7] „Agresja hitlerowska w 1939 roku zastała w pełnym rozwoju prace nad podniesieniem hodowli bydła w Polsce. Jednakowo daleko nam było jeszcze do osiągnięcia tak ilościowego, jak i jakościowego poziomu krajów przodujących w dziale produkcji zwierzęcej, to jednak w porównaniu z okresem zaborów szybko przełamano straty w czasie I wojny światowej, widoczny był stały postęp tak w zakresie pracy naukowej, oraz na polu wyników praktycznych. Ostatecznie w 1939 roku doszła Polska w zakresie interesującego nas zagadnienia, hodowli bydła rogatego do poziomu ilościowego nasycenia terenu, niewiele tylko ustępując Anglii. Poziom ten jednak był blisko 50% niższy od stanu pogłowia w Szwecji i Niemczech, a zaledwie tylko dorównywał 1/3 bydła w Holandii i Danii. Różnice te wyrażały się nie tylko bezpośrednio w stosunku ilościowym, lecz również jakościowym w średniej wydajności mleka i spożyciu produktów nabiałowych przez ludność. Gdy bowiem na 100 ha UR przypadało w 1939 roku w Holandii 111 sztuk bydła, w Danii 103 sztuki, w Niemczech



Fot. 6. Wypas bydła na polach w Wiśle – dziecko pasące krowy na rżysku (fot. www.audiovis.nac.gov.pl)

nie przekraczało 69, w Szwecji 60 sztuk, w Anglii dochodziło ono do tylko do 44 sztuk, w Polsce osiągało zaledwie 41 sztuk na 100 ha UR”.

Hodowla świń

Tabela 8
Pogłowie trzody chlewnej w II Rzeczypospolitej [6]

Lata	1921	1938
Liczebność świń (w mln)	5,121	7,488
W tym prosięta	-	3,772

Tabela 9
Liczebność świń w 1921 roku w różnych dzielnicach Polski (wg. J. Weinfeldta) [20]

Region kraju	Ogółem (tys. sztuk)	Na 1000 mieszkańców
Kongresówka	1 816	176
Wielkopolska i Pomorze	1 390	470
Małopolska	950	123
Kresy wschodnie	965	267

Tabela 10
Cechy charakterystyczne prymitywnych świń ziem północnych i wschodnich typu słoninowego w II Rzeczypospolitej [18]

Rodzaj tuczu	Masa uboju (kg)	Długość tuczu (dni)	% tłuszczu w tuszy
Szybki	90	311	42-56
Wolny	100-180	443	37-56

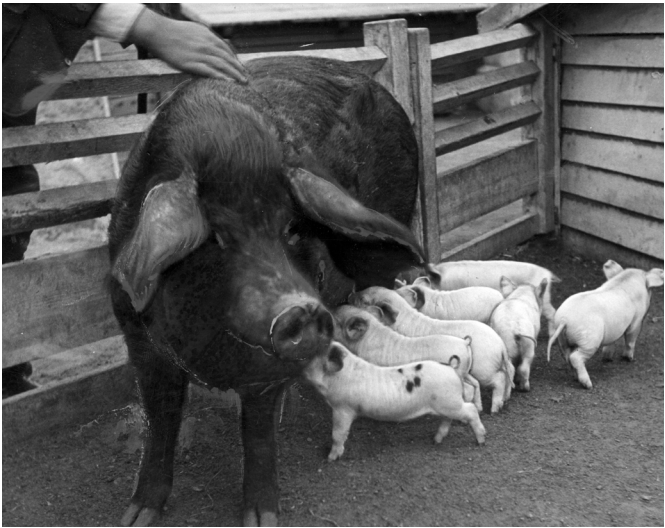
Profesor Roman Prawocheński [16] podaje, że „najbardziej zaniedbaną dziedziną produkcji zwierzęcej u nas w Polsce był właściwie chów trzody chlewnej, aczkolwiek – podobnie jak dziś – należał do najważniejszych gałęzi produkcji, z uwagi na wewnętrzne potrzeby kraju, jak i eksport”. Na poziom hodowli świń, podobnie jak i innych gatunków zwierząt gospodarskich bez wątpienia miał wpływ poziom gospodarski ziem, będących pod różnymi zaborami. Obrazuje to tabela 9 według Weinfelda.

Najwyższy poziom hodowlany reprezentowały województwa zachodnie, gdzie prowadzono hodowlę świń ostrouchych, powstałych na bazie świń miejscowych i importów z Niemiec. W tym okresie prowadzono tam również prace hodowlane w oparciu o świnię miejscową i importy świń rasy wielka biała angielska. Prace te doprowadziły do uznania w 1936 roku nowej rasy świń wielkiej białej pomorskiej [10]. Na ziemiach północnych i wschodnich dominowały prymitywne świnię typu słoniowego, których cechy użytkowe określono w przeprowadzonych badaniach w zakładzie w Sarnach, zamieszczone w tabeli 10. Do ważniejszych osiągnięć w hodowli ras rodzimych należy zaliczyć świnię rasy puławskiej związanej z Lubelszczyzną. Świnię tę wywodzą się z okolic wsi niedaleko Dębłina, gdzie hodowano tzw. łaciatki, na których to bazie wytworzono świnię o wybitnie słoniowym typie użytkowym [10]. Ostatecznie konsolidację rasy puławskiej, wcześniej nazywanej również świnia gołębską, osiągnięto przed II wojną światową, dzięki pracy prof. Zabielskiego. W zależności od hodowanych ras preferowano różne systemy tuczu, przedstawione w tabeli wg. Różyckiego (tab. 11).

Tabela 11
Stosowane rodzaje tuczu świń wg. K. Różyckiego [17]

Rodzaj tuczu	Wiek rozpoczęcia	Masa ciała	Masa końcowa	Długość tuczu	Średni przyrost tygodniowy
Tucz intensywny					
Boczkowy (skandynawski)	10-12 tyg	ok. 18 kg	92 kg	27 tyg.	4,2 kg
Tucz mięsny szybki (niemiecki)	10-12 tyg.	ok.20 kg	109 kg	22 tyg.	3,8 kg
Tucz powolny (mięsno-słoniowy)	20 tyg.	ok. 70 kg	160 kg	44 tyg.	ok. 2 kg
Tucz ekstensywny (słoniowo-mięsny)	U zwierząt które nie zakończyły wzrostu				
Tucz ekstensywny słoniowy	Rozpoczął się u sztuk wyrośniętych o wadze 100-150 kg i trwał 4 miesiące				

Pod koniec lat 20. przed polską hodowlą stanęła szansa dużych możliwości eksportowych bekonu do Anglii oraz eksportu świń i przetworów mięsnych w tym dużych ilości szynek. Wpłynęło to bezsprzecznie na przekształcenie hodowli świń w kierunku bekonowym. Dużą rolę w tych pracach odegrali pracownicy związków hodowców i powołanych w całym kraju w 1934 roku Izby Rolniczych.



Fot. 7. Maciora rasy puławskiej z prosiętami w drewnianej zagrodzie (fot. www.audiovis.nac.gov.pl)

Hodowla owiec

Tabela 12
Pogłowie owiec w II Rzeczypospolitej [5, 6]

Lata	1925	1938
Liczebność owiec (w mln)	2,2	3,4

Po wielu dekadach regresu w hodowli owiec i stracie ok. 40% pogłowia w okresie I wojny światowej, biorąc pod uwagę wysokie wydatki na import wełny i skór na potrzeby armii, podjęto decyzję o konieczności rozwoju hodowli owiec w Polsce. Ministerstwo Rolnictwa zleciło Polskiemu Towarzystwu Zootechnicznemu opracowanie programu odbudowy i rozwoju tej gałęzi produkcji zwierzęcej. W 1923 roku PTZ organizuje Ogólnopolski Zjazd Hodowców Owiec w Toruniu, na którym rozpoczęto dyskusję nad wytyczaniem drogi postępowania przy odbudowie krajowego owczarstwa i określeniu roli owczarstwa w gospodarce krajowej. Prace te zaowocowały przygotowaniem przez B. Kączkowskiego opracowania „O stanie owczarstwa i jego organizacji na ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej” przyjętym w 1929 roku na konferencji zwołanej przez Ministerstwo Rolnictwa. Realizacja tych założeń była konsekwentnie prowadzona, chociaż napotykała duże trudności. Wynikały one głównie ze skrajnie rozproszonej struktury naszego owczarstwa. Odnosi się to zarówno do stanu ilościowego, jak i jakościowego [19]. W strukturze rasowej pogłowia dominowały rasy prymitywne o okrywie dywa-

nowej. Według profesora W. Hermana w latach 20. pogłowie owiec o wełnie dywanowej stanowiło 86,3% pogłowia, w tym: wrzosówki 63,5%, cakiel i świniarka 22,8%, owiec o wełnie ciemnej 14,0%.

Istniało również duże zróżnicowanie pomiędzy obsadą owiec w różnych województwach. Przykładowo we wschodnich województwach: wileńskie i poleskie było ok. 33% pogłowia krajowego, a w przodujących pod względem hodowli owiec województwach poznańskim i pomorskim tylko 11,6% pogłowia. Budowa i realizacja kompleksowego planu odbudowy i rozwoju owczarstwa miały pełne wsparcie rządu i władz wojskowych, które nadały mu duże znaczenie w kompleksie spraw związanych z obronnością kraju. Związane to było ze zwróceniem uwagi na odpowiednie zorganizowanie rynku na produkty owczarskie, takie jak wełna, żywiec owczy, skóry i tzw. mleczywo. W programie zaproponowano rejonizację kierunków użytkowych. Na nizinnym obszarze kraju przewidziano kierunki: wełnisto-mięsny, kożuchowy i kożuchowo-futerkowy. Obszar górski przeznaczono pod produkcję mleczno-wełnistą w zachodniej części łańcucha Karpat, a pod produkcję mleczno-kożuchową – w jego części środkowej i wschodniej. Bardzo ważnym elementem programu było wykształcenie kadry pracowników terenowych oraz przeprowadzenie rozpoznania hodowlanego stanu pogłowia i jego cech użytkowych. Moczarski [12] charakteryzując pogłowie owiec w latach 30. w Polsce, podzielił je na rasy rodzime i rasy obcego pochodzenia. Do ras rodzimych zalicza owce od wieków hodowane w Polsce, takie jak karnówki, wrzosówki, cakiel i cuszki (czarne owce kożuchowe). Do ras obcego pochodzenia zalicza różne odmiany owiec merynosowych, rasy angielskie, mleczną owcę fryzyską i smuszkowe karakuły. Owce rasy świniarka uznaje za bardzo zróżnicowaną owcę „podmerysonowaną”. Wymienia też lubelską czarną owcę kożuchową – krukówkę. Z punktu widzenia naukowego pracą przełomową była praca B. Kączkowskiego pt. „Studia nad wełną owiec ras i odmian miejscowych polskich”, opublikowana w 1929 roku. Podano w niej charakterystykę wełny 13 ras i odmian krajowych oraz 6 charakterystyk wełny mieszańców owiec miejscowych z owcami ras hodowlanych. W pracy tej po raz pierwszy pozyskano informacje o wełnie krajowej przy użyciu metod laboratoryjnych, co dało podstawy do ustalenia wzorców i przeprowadzenia szkolenia pracowników terenowych owczarstwa. Pracownicy terenowi przeprowadzili obserwacje, pozwalające na poznanie motywacji chowu owiec w gospodarce włościańskiej, gdzie główną rolę odgrywało samozaopatrzenie w wełnę, skóry kożuchowe i częściowo w mięso, a na obszarach górskich w tzw. mleczywo owcze. Poznano przy tym związek pomiędzy poziomem potrzeb odzieżowych a umaszczeniem owiec: biały ubiór górali podhalańskich, a ciemny górali Bieszczad i huculszczyny wiązał się z białym umaszczeniem cakiela na zachodzie Karpat a ciemnym na wschodzie. Ciemna świniarka na nizinym wschodzie kraju dawała pożądanego kożuch o białym licu, a siwa wrzosówka dawała kożuch siwy o licu orzechowym. Ważnym elementem prowadzonych

prac było przygotowanie do zmiany typu owiec i zmiany pogłowia owiec prymitywnych, tym samym zmiany okrywy w runo, z podkreśleniem użytkowości mięsnej. Wymagało to wyboru ras przydatnych do krzyżowania, uszlachetnienia i doskonalenia pogłowia masowego. Realizacja programu odbudowy owczarstwa miała wielkie wsparcie polskiego Towarzystwa Zootechnicznego, a badania prowadzone w zakładach doświadczalnych dały podstawę do rozwoju nowoczesnego owczarstwa w nizinnej części kraju.



Fot. 8. Baran rasy karakuł z hodowli z okolic Tarnowa (fot. <https://audiovis.nac.gov.pl/obraz/10596/>)

Hodowla drobiu

W początkach lat 20. hodowla drobiu w Polsce miała charakter amatorski i utrzymywane rasy ptactwa zmieniły się w zależności od mody, zwłaszcza w posiadłościach ziemskich. Oficjalny spis przeprowadzony we wrześniu 1921 roku wykazał stan pogłowia ptactwa na poziomie 25 197 tys. sztuk w tym ok. 18 mln kur. Zdaniem wielu specjalistów stan ten był zaniżony, bo nie uwzględniał danych 3 powiatów oraz panowała wówczas powszechna tendencja niezgłaszania całej liczby posiadanego inwentarza. Średnią wydajność nieśną szacowano wówczas na ok. 70 jaj rocznie w przeliczeniu na kurę. Tak niski poziom nieśności spowodowany był sezonowością produkcji, naturalnymi lęgami, niewłaściwym żywieniem, złymi warunkami zootechnicznymi.

Tabela 13
Hodowla drobiu w II Rzeczypospolitej [5, 6]

Lata	1921	1938
Liczebność drobiu (w mln)	25 197	50
W tym kur	18	40
W tym gęsi	-	8



Fot. 9. Chów drobiu w II Rzeczypospolitej. Hodowla drobiu w Rudawie – kobieta karmiąca drób na podwórzu (fot. <https://audiovis.nac.gov.pl/obraz/77057/>)

W krajowym pogłowie dominował typ kury lekkiej, tzw. zadrobniałej. Spośród ras zagranicznych występowały minorki, kuropatwianki włoskie, andaluzyjskie niebieskie. Spotykało się również kury ogólnoużytkowe rasy wyandotte białe, jastrzębate plymouth rock i żółte orpington. W latach 20. zaczęto upowszechniać hodowlę białych Leghornów zwłaszcza w województwach zachodnich. Biorąc pod uwagę duże możliwości eksportu jaj, przystąpiono do budowy programu rozwoju drobiarstwa, powołując w 1921 roku Centralny Komitet ds. Rozwoju Hodowli Drobiu, którego członkami oprócz hodowców były organizacje i instytucje zainteresowane rozwojem drobiarstwa. Opracowano wzorce rasowe w tym również wzorzec dla rodzimej rasy zielononóżki kuropatwianej. Preferowano zdecydowanie nieśny kierunek produkcji, a użytkowość nieśna miała charakter uboczny. Przeciętną masę ciała dorosłych kur szacowano na 1,25 kg, a wartość produkowanego mięsa kur i kurcząt szacowano na 12% wartości produkcji jaj [15]. Pod koniec lat 20. w województwach centralnych podjęto hodowlę kur rasy Rhod Island Red o dwukierunkowej użytkowości, z głównym przeznaczeniem dla gospodarstw włościańskich. W wyniku zapoczątkowanego w latach 20. eksportu drobiu bitego na rynek angielski podjęto chów kur rasy sussex nazwanego w Polsce sussex gronostajowy. Pomimo tych działań liczebność rasowego pogłowia kur szacowano w 1929 roku na ok. 150 tys. sztuk, co nie było wielkością imponującą. Punktem zwrotnym do wprowadzenia nowych koncepcji organizacyjnych był projekt opracowany przez J. Turową, który proponował zasadnicze zmiany metod i kierunków zmierzających do podniesienia produkcji. Opracowano szczegółowy projekt rejonizacji ras kur oraz zasady kwalifikacji drobiu rasowego, hodowli rodowodowych i reprodukcyjnych. Całość tych materiałów wydało w 1930 roku Polskie Towarzystwo Zootechniczne i stały się one podstawą pracy in-

spektorów hodowli drobiu Izby Rolniczych. Realizacja prac organizacyjnych, szkoleniowych i hodowlanych przyniosła pozytywny skutek zarówno w jakości, jak i ilości materiału hodowlanego oraz produkcji rasowej. W 1938 roku osiągnięto stan populacji ptaków około 50 mln sztuk, w tym 40 mln kur i 8 mln gęsi, niejako podwajając stan pogłowia z roku 1921 (tab. 13).

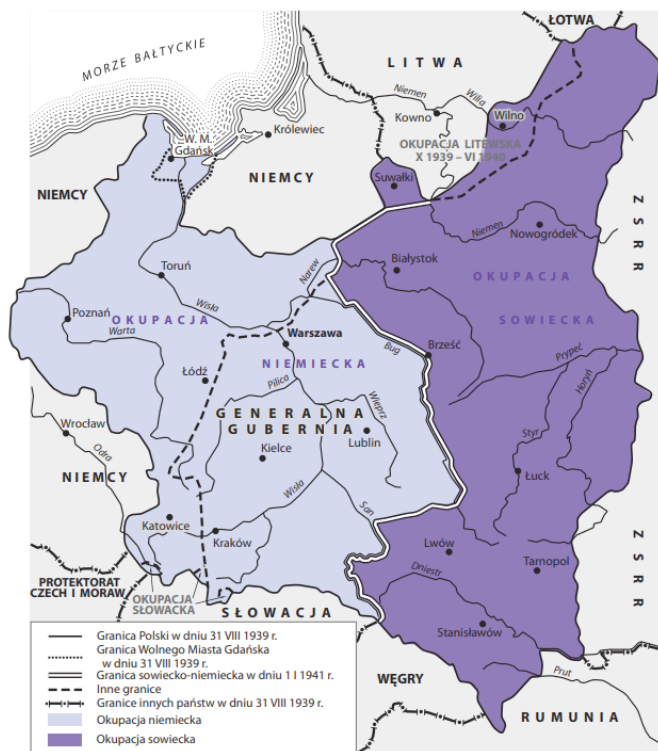
Podsumowanie

W okresie II Rzeczypospolitej rolnictwo miało decydujący wpływ na tworzenie dochodu narodowego i zatrudnienia. Rozwój produkcji zwierzęcej wpłynął na powstanie i rozwój przemysłu spożywczego. W 1939 roku w Polsce działało 300 zakładów mleczarskich skupujących ok. 1,5 mln litrów, tj. 16,7% mleka produkowanego w kraju. Działały 32 zakłady produkujące bekon i szynki. Powstawały wylęgarnie drobiu, a Polska była liczącym się eksporterem produktów pochodzenia zwierzęcego i zwierząt rzeźnych. W 1928 roku eksport produktów rolnych stanowił 61% ogólnego eksportu towarów z Polski (w tym 990 mln jaj). W 1929 roku cały eksport szacowano na 2,8 mld złotych, a eksport produktów pochodzenia zwierzęcego wynosił 611 mln złotych (22,7%). W 1936 roku wyeksportowano 11 894 tony szynki i 18 tys. ton bekonu [2].



Fot. 10. Reklama „Polish ham” (fot. <https://www.zyciepanianic.pl/galeria/>)

W latach 1922-1939 Polskie Towarzystwo Zootechniczne podwoiło wielostronną działalność, osiągając wielki dorobek naukowy, szkoleniowy, organizatorski i edytorski. Aktywność i determinacja członków towarzystwa w wielkim stopniu przyczyniła się do wyraźnego postępu w rozwoju hodowli zwierząt, nowoczesnej organizacji hodowli elitarniej oraz do zbudowania wielkiego autorytetu zarówno w kręgach rządowych, w organizacjach samorządowych i, co jest szczególnie ważne, w kręgach szeroko pojętej praktyki. Działalność Ministerstwa Rolnictwa w dziedzinie hodowli zwierząt, a także Izby Rolniczych i Związków hodowców w dużej mierze opierała się na współpracy z Polskim Towarzystwem Zootechnicznym. Na podstawie fachowej opinii towarzystwa podejmowano wszystkie ważniejsze decyzje, zarówno w zakresie



Rys. 3. Podział okupowanych terenów Polski w 1941 r. [6]

legislacyjnym, jak i posunięć gospodarczych. Znakomicie podsumował ocenę działalności Towarzystwa za lata 1922-1939 prof. Stanisław Herman „W okresie II Rzeczypospolitej PTZ jako stowarzyszenie specjalistów zootechników, ludzi nauki i praktyki formułowało opinie i sądy wskazywało kierunki rozwoju, było kuźnią postępowej myśli zootechnicznej i sumieniem polskiej zootechniki” [13, 21].

1939-1945 Okres okupacji w czasie II wojny światowej

Według stanu na dzień 01.01.1941 roku Niemcy okupowały 48,4 terenów II Rzeczypospolitej Polskiej (w tym 24,5% przypadało na Generalną Gubernię a 23,7% na ziemie wcielone do Rzeszy). ZSRR okupował 51,6% terenów II Rzeczypospolitej Polskiej.

Zarząd Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego wiosną 1940 roku podjął prace organizacyjne, które władze niemieckie, poprzez ustanowienie kuratora, nadzorowały i ograniczyły tylko do terenów Generalnej Guberni. Wiosną 1941 roku władze niemieckie przekształciły PTZ w Naczelny Związek Hodowli Zwierząt, jako organ doradczy dla Związków Hodowców. Zarząd tej organizacji przeniesiono do Krakowa. Tym samym działalność Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego, jako samodzielnej organizacji, została przerwana.

Literatura: 1. Adametz L., 1901 – Studien uber das polnische rotvieh. Rothvieh, Wiedeń. 2. Baird E., 1938 – Zagadnienia hodowli i wytwórczości zwierzęcej. Przegląd Hodowlany 1, 1-7. 3.

Grabowski J., 1925 – Okręgi Hodowlane. Jeździec i Hodowca 11-12, 83. 4. Grabowski J., 1973 – Hodowla koni w Polsce w latach 1919-1971. [w]: Karty z dziejów zootechniki polskiej na pięćdziesięciolecie (1922-1972) Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego im. Michała Oczapowskiego, Czarnowska Z., Nowicka M., Pruski W., Skulmowski J., Witczak F. (red.). Wyd.: PWRiL Warszawa. 5. GUS, 1947 – Rocznik Statystyczny, Warszawa. 6. GUS, 2018 – 100 lat Polski w liczbach 1918-2018. Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa. 7. Herman W., 1946 – Z zagadnień odbudowy hodowli bydła mlecznego w Polsce. Przegląd Hodowlany 8, 211-218. 8. Jaxa-Bykowski S., 1929 – Otwarcie Wystawy hodowlanej na PWK. Przegląd Hodowlany 7-8, 178. 9. Konopiński T., 1929 – Wielkie dzieło narodowe. (Z okazji otwarcia Powszechnej Wystawy Krajowej). Przegląd Hodowlany 5, 129-133. 10. Kotliński J., 1973 – Hodowla i chów trzody chlewnej w latach 1918-1971. [w]: Karty z dziejów zootechniki polskiej na pięćdziesięciolecie (1922-1972) Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego im. Michała Oczapowskiego, Czarnowska Z., Nowicka M., Pruski W., Skulmowski J., Witczak F. (red.). Wyd.: PWRiL Warszawa. 11. Markijanowicz M., 1939 – Uznawanie rozplodników w 1938 roku. Przegląd Hodowlany 2, 21-27. 12. Moczarski Z., 1935 – Chów owiec. Wydawnictwo Towarzystwa Oświaty Rolniczej, Warszawa. 13. Nowicka M., 1973 – Z dziejów Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego im. Michała Oczapowskiego. [w]: Karty z dziejów zootechniki polskiej na pięćdziesięciolecie (1922-1972) Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego im. Michała Oczapowskiego, Czarnowska Z., Nowicka M., Pruski W., Skulmowski J., Witczak F. (red.). Wyd.: PWRiL Warszawa. 14. Opacki W., Szwemin J., 1973 – Chów i hodowla bydła w Polsce w latach 1918-1971. [w]: Karty z dziejów zootechniki polskiej na pięćdziesięciolecie (1922-1972) Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego im. Michała Oczapowskiego, Czarnowska Z., Nowicka M., Pruski W., Skulmowski J., Witczak F. (red.). Wyd.: PWRiL Warszawa. 15. Potemkowska E., 1973 – Z historii polskiego drobiarstwa w latach 1918-1970. [w]: Karty z dziejów zootechniki polskiej na pięćdziesięciolecie (1922-1972) Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego im. Michała Oczapowskiego, Czarnowska Z., Nowicka M., Pruski W., Skulmowski J., Witczak F. (red.). Wyd.: PWRiL Warszawa. 16. Prawocheński R., 1927 – Hodowla świń. Tom I. Warszawa. 17. Różycki K., 1946 – Warunki rozwoju trzody chlewnej. Przegląd Hodowlany 9, 230-233. 18. Różycki K., 1935 – Wyniki doświadczeń zootechnicznych w Zakładach Doświadczalnych pod kierunkiem Komisji Doświadczalnictwa Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego. Przegląd Hodowlany 9, 181-186; 10, 211-215. 19. Skoczylas A., 1973 – Owczarstwo w Polsce w latach 1918-1971. [w]: Karty z dziejów zootechniki polskiej na pięćdziesięciolecie (1922-1972) Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego im. Michała Oczapowskiego, Czarnowska Z., Nowicka M., Pruski W., Skulmowski J., Witczak F. (red.). Wyd.: PWRiL Warszawa. 20. Weinfeld J., 1924 – Tablice statystyczne Polski. Warszawa-Bydgoszcz. 21. Wiśniewski S., 1946 – Szkic działalności i zadań Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego. Przegląd Hodowlany 1, 6-10.

Artykuł został przygotowany na podstawie materiałów zgromadzonych do referatu przedstawianego na LXXXVI Jubileuszowym Zeździe Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego, 21 września 2022 roku.